

owiska" z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.
Prenumerata wynosi 2 przesyłka pocztowa na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należność stęplowa od każdej inseraty 30 c.
Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamki wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 141.

Czwartek 23. Czerwca 1870.

Rok wydania 60.

Prenumerata

na „Gazetę Lwowską“

wraz z Dodatkiem urzędowym od 1. lipca do 30. września.

Dla miejscowych . . . 3 złr.

Dla zamiejscowych . . . 4 złr.

Za inseraty od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci raz po 5 c. prócz należności stemplowej po 30 c. od każdego ogłoszenia.

Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (ulica Wałowa Nr. 370).

Zwraca się uwagę, że najtaniej i najdogodniej przesyłać przedpłatę za przekazem pocztowym, kosztującym:

do 10 złr. w. a. . . . 5 c.

nad 10 „ „ 10 „

Część nieurzędowa.

Lwów, 23. czerwca.

O przygotowaniach przedwyborczych w Krakowie pisze „Czas“ pod d. 21. czerwca:

„Wczoraj o godz. 6ej wieczorem odbyło się zgromadzenie wyborców miasta Krakowa, zwołane przez Dra Dietla i ośmnastu obywateli. Posiedzenie zagał prezydent miasta krótką przemową, w której wyraził cel zebrania, mianowicie: porozumienie się posłów z m. Krakowa na Sejm krajowy. Następnie zgromadzenie wybrało jednogłośnie przewodniczącym prezydenta miasta Dra Dietla, który zaprosił na sekretarza p. Alfreda Szczepańskiego. Pierwsze pytanie, jakie przewodniczący postawił, było tej treści: czy ma się zawiązać komitet przedwyborczy? Bez dyskusyi zgodzono się jednomyślnie na odpowiedź twierdzącą; rozmaite jednak powstały wnioski co do liczby członków w skład tegoż komitetu wejść mających, projektowano bowiem najprzód 60, potem 12, dalej 20, 25, w końcu jednak po dłuższej dyskusyi przyjęto pośredni wniosek p. Leona Feintucha, aby do komitetu przedwyborczego wybrać 40 członków.

„Najdłuższa dyskusya toczyła się nad sposobem wyboru tegoż komitetu. Podczas bowiem, gdy jedna część była za głosowaniem jawnem nad kandydatami proponowanymi przez przewodniczącego, oświadczyli się drudzy za głosowaniem tajnem kartkami. Siedemnastu mowców w tej kwestyi głos zabierało. Poczem przyjęto wniosek p. Feintucha, aby głosowanie było tajnem. Ze względu jednak, iż skrutynium trwałoby za nadto długo, a bez porozumienia się głosy mogłyby się bardzo rozstrzelić, zgodzono się na wniosek Dra Machalskiego, aby wybór komitetu odroczyć na dwa dni. Celem uproszczenia rzeczy wniósł prof. Dr. Kuczyński poprawkę, aby wybrać zaraz komisję, któraby ułożyła potrójną listę członków do komitetu należąc mających i takową za dwa dni wyborcom przedłożyła. Zgromadzenie zgodziło się w zasadzie na poprawkę prof. Kuczyńskiego z tą tylko różnicą, że postanowiono nie wybierać komisyi, ale zebranie takowej polecić prezydentowi. Tak więc za dwa dni spodziewać się należy następnego zgromadzenia wyborców, na którym dokonany będzie wybór komitetu przedwyborczego; życzyliby tylko należało, aby ściślejsza była kontrola co do osób uprawnionych do głosowania. Posiedzenie trwało przeszło godzinę, obecnych było przeszło 400 osób.“

Z korespondencji tegoż dziennika z Ropczyc dowiadujemy się, iż na odbytem w dniu 19go b. m. posiedzeniu Wydziału Rady powiatowej ropczyckiej zawiązanym został komitet przedwyborczy pod prze-

wodnictwem wiceprezesa p. Wiktora Wojciechowskiego do postawienia kandydata na posła z okręgu wyborczego gmin wiejskich powiatu ropczyckiego. W tym celu komitet zawezwał wszystkich wyborców na dzień 28go b. m. do Ropczyc.

— Z większą nierównie żywością objawia się ruch wyborczy w innych krajach zachodniej połowy monarchii:

W dolnej Austrii rozpoczęły się już w dniu 20go b. m. wybory do sejmu, mianowicie z kuryi gmin wiejskich. W ostatnich dwóch dniach, poprzedzających dzień wyborów, wzmogła się agitacya wyborcza w tym kraju do najwyższego stopnia, a w samym Wiedniu odbywało się codziennie do dziesięciu zgromadzeń przedwyborczych. O rezultacie wyborów nie da się jeszcze nic pewnego powiedzieć, wszystkie jednak pisma zgadzają się w tem, że głównie stronnictwo klerykałne wyjdzie w powiększonej liczbie z obecnej walki wyborczej, a to skutkiem nader ruchliwej agitacyi swej po powiatach.

Podobnież i w górnej Austrii partya klerykałna największe ma szanse przeprowadzenia swych kandydatów w okręgach wyborczych gmin wiejskich, wybrani bowiem wyborcy należą przeważnie do tego stronnictwa.

Mniej silną jest agitacya wyborcza w Styryi, gdzie tylko w południowych powiatach między mięszaną ludnością słowiańską i niemiecką przyjdzie prawdopodobnie do zaciętej walki wyborczej. W okręgach wyborczych gmin wiejskich przewaga jest po stronie żywiołu klerykałnego, w miastach i miasteczkach zaś gorącej partya wiernokonstytucyjna.

W Salezburgu i Karyntyi agitacya wyborcza ograniczoną jest do szczuplejszych rozmiarów, wszelako i tam nie obejdzie się w dniu wyborów bez silniejszego gdzieś starcia między partya klerykałną i liberalną. W Krainie porozumieli się Młodo-Słoweńcy z Staro-Słoweńcami względem wspólnej listy kandydatów. W miejsce dr. Tomana, który z powodu słabości wywodził się od przyjęcia nadal mandatu, występuje jako kandydat Młodo-Słoweńców dr. Zarnik. Wielce ożywioną jest agitacya wyborcza w Tyrolu, gdzie frakcyja klerykałna ks. Greutera wyęcza wszystkie siły, aby sobie zapewnić znowu większość w sejmie.

— W Morawie walcą z sobą we wszystkich trzech kuryach wyborczych dwie przeciwne partye: wiernokonstytucyjnych i deklarantów. Oba stronnictwa ogłosiły osobne odezwy do wyborców i osobne listy kandydatów. Walka wyborcza będzie prawdopodobnie bardzo zacięta, rozstrzygnięcie atoli co do przyszłego składu sejmu zawisło wyłącznie od wyborców większych posiadłości. — Na Szląsku wystąpiło tego roku stronnictwo narodowe po raz pierwszy z osobną listą kandydatów, co jednak nie przeszkodzi zwycięztwu partyi wiernokonstytucyjnej.

— Z Bukowiny, Gorycyi i Istrii skąpe tylko dochodzą wiadomości o tamtejszym ruchu wyborczym, zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, iż w bukowińskim sejmie zwolennicy obesłania Rady państwa będą mieli większość. — W Dalmacyi nadzwyczajnie ruchliwym jest żywioł słowiański pod przewodnictwem b. deputowanego Liubissy, i wszystko przemawia za tem, że kandydaci włoscy nie utrzymają się przy wyborach.

— W Czechach wreszcie, gdzie rozpisane są tylko wybory uzupełniające w miejsce 81 deklarantów, tudzież pięciu innych deputowanych, którzy bądź umarli bądź mandaty swoje złożyli, oprócz wywieranego przez dzienniki opozycyjne nacisku nie daje się jeszcze dostrzegać właściwy ruch wyborczy. Ani deklaranci ani wiernokonstytucyjni nie ogłosili dotąd listy kandydatów, nie słyhać też dotąd o żadnym zgromadzeniu przedwyborczym. Tem bardziej natomiast usiłują pisma opozycyjne zwrócić na sie-

bie uwagę gwałtownością i bezwzględnością swoich artykułów.

— „Fremdenblatt“ donosi, że J. Exc. minister obrony krajowej, br. Widmann, udawszy się jak wiadomo do Drezna w interesach familijnych, nadesłał ztamtąd do Wiednia prośbę o dymisyę. Obecnie powrócił J. Exc. minister br. Widmann znowu do Wiednia, gdzie oczekiwano w tych dniach przyjęcia jego dymisyi. Dotąd jednak nie ogłosiła jeszcze „Wiener Zeitung“ najwyższego w tym względzie postanowienia.

— W Węgrzech skupia się w obecnej chwili cały interes polityczny około kwestyi reformy municypalnej. Wniesiony przez rząd projekt do ustawy o organizacyi komitatów i t. d. ma równie gorliwych obrońców jak i zaciętych przeciwników. W Izbie niższej odpowiedział temi dniami minister spraw wewnętrznych, p. Rajner, na dotyczącą tego przedmiotu interpelacyę deputowanego Simonyi, że ministerstwo stoi solidarnie przy tym projekcie, nie chce jednak ograniczać swobodnej nad nim dyskusyi wskazaniem tych punktów, z których zamierza zrobić kwestyę gabinetową.

Warszawa. Według niedawno ogłoszonego ukazu pozwolono tym rodzinom, którym dla braku legitymacyi odebrano prawa szlacheckie, osiedlać się w guberniach rosyjskich, gdzie przyjmowane być mogą do gmin miejskich i wiejskich. Tym którzy udają się do gubernii rosyjskich, udziela rząd zapomogę na drogę a w miejscu nowego pobytu grunt bezpłatnie. Około 4000 rodzin szlacheckich jak dotąd nie udało się do Krymu. Zdaje się, że rząd rosyjski odebrał szlachcie jej prawa i odciał jej wszelkie źródła dochodów w ojczyźnie dlatego, ażeby zmusić ją do opuszczenia kraju i tym sposobem pozbyć się niebezpiecznego dla siebie żywiołu, który najliczniejszym jest na Litwie.

Paryż. O zdrowiu cesarza Napoleona donosi „Patrie“: „Cesarz przewodniczył d. 18. b. m. w radzie ministrów na posiedzeniu, które trwało od godziny 9. do 12. Możemy najmocniej upewnić, że puszczane od kilku dni przez spekulantów pogłoski o słabości cesarza są bezzasadne. W ubiegłym tygodniu miał cesarz lekki atak reumatyczny. Jest to jednakże słabość, do której się cesarz już przyzwyczaił i która żadnej nie obudza obawy.“ W tej samej sprawie pisze „France“: „Cesarz przewodniczył w radzie ministrów przez dwie godziny. Cesarz cierpi na gościec, słabość ta jednakże nie wzbudza żadnej obawy. Kilka nagłych spraw bieżących wstrzymało wyjazd cesarza do Saint-Cloud aż do przyszłego tygodnia.

— „Constitutionnel“ ogłasza następującą notę, w której „Franc Corr.“ upatruje charakter urzędowy: „Jak wiadomo otrzymało miasto Paryż upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki w sumie 500 milionów dla opłacenia swych zaległości i długu w „Crédit forcier“. Pierwsze zaległości wynoszą 285 milionów a drugie 215 milionów. Ażeby giełdy zbytnio nie obciążać wnosi komisya ciała prawodawczego, by tylko pierwszą zaległość pokryto, „Crédit forcier“ zaś miałby i nadal z pewnemi modyfikacyami i pod pewnemi warunkami pozostać wierzycielem miasta. Te kombinacye jednakże nie dostarczają środków do ukończenia rozpoczętych już robót i przedsięwzięcia nowych. Jak nam donoszą, miasto zamierza postawić wniosek następujący: Ponieważ jedna miejska pożyczka w r. 1875 amortyzowaną zostanie, więc oddać sumę przeznaczoną na pokrycie tego długu będzie mogło miasto już do woli rozporządzać. Czy nie znalazłoby się jakie towarzystwo, któreby tymczasowo pożyczyciło miastu potrzebne fundusze? Zdaje się nam, że wtedy zrobionoby zaraz nowe drogi komunikacyjne a mianowicie bulwary Saint-Germain, Avenue Napoleon i Rue Réaumur.“

